

# Forteca, Orze

Ciężko ranny w boju chwały i zboczony w boju krwią.  
W pętach leży orzeł biały jęczy nad niedołą swą.  
Ciemnie bory gęsty las szumiąc powtarzają wraz.  
Orle powstań z więzów nam! Orle wleć nad polski Łan!  
Bo na polskiej ziemi zgroza, a w jej synach zemsta wre.  
Złota wierzba biała brzoza opuściły liście swe.  
I z jego grobowych dum powtarzają liści szum.  
Orle powstań z więzów ran! Orle wleć nad polski Łan!  
A pod strzechą polskiej chatki dzieciom zwiśla twarda dłoń  
I w żałobach nasze matki, troska im zarosła skroń.  
I w żałosny kajdan brzęk miesza się tłumiony jęk:  
Orle powstań z więzów ran! Orle wleć nad polski Łan!  
Orzeł! Polski orzeł! a ty Polski sztandar w górę wznieś!  
O! Wy, Tatry! Wieczne grody! Osłonięte siwą mgłą  
Z wierzchu lecąc płaczą wody, gdy wokoło burze wrą.  
Kiedy piorun bije w głaz, wiatr i potok huczą wraz.  
Orle powstań z więzów ran! Orle wleć nad polski Łan!  
Orzeł! Polski orzeł! a ty Polski sztandar w górę wznieś!  
Sł. Autor nieznany  
muz. Siano